

Małopolskie Dyktando Niepodległościowe

„Po polsku o historii”

dla uczniów kl. IV-VI szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych
województwa małopolskiego w roku szkolnym 2013/2014



ETAP WOJEWÓDZKI

25 października 2013 roku

Instrukcja dla osoby czytającej dyktando

Szanowni Państwo!

Tekst należy przeczytać według następującej instrukcji:

1. Najpierw przeczytać tekst dyktanda w całości.
2. Dalej dyktować po jednym zdaniu (najpierw przeczytać zdanie w całości), potem czytać, dzieląc na mniejsze części, zgodnie z interpunkcją (znaki interpunkcyjne mogą być sygnalizowane jedynie przez intonację, a nie nazywane), następnie należy powtórzyć całe zdanie.
3. Na koniec przeczytać cały tekst.

Łączny czas dyktanda (kodowanie, pisanie dyktanda i oddanie pracy) nie może przekroczyć 45 min.

Dziękujemy!

Tekst dyktanda dla uczniów szkół PONADGIMNAZJALNYCH

Przejęcie władzy w zaborze austriackim

Jeszcze 30 października 1918 roku Austriacy trzymali się w Krakowie, jednak rozprężenie i rozkład w szeregach armii austro-węgierskiej stwarzały sytuację sprzyjającą Polakom. Wykorzystał ją porucznik 57. Pułku Piechoty Antoni Stawarz.

Wczesnym rankiem 31 października porucznik Antoni Stawarz przyszedł do koszar przy ulicy Kalwaryjskiej w Krakowie. Nie zwróciło to niczyjej uwagi, gdyż pełnił tej doby służbę oficera inspekcyjnego. Powierzywszy wartę przy bramie zaufanym ludziom, ogłosił alarm dla konspiratorów. Zebrali się oni skrycie z pełnym uzbrojeniem.

Tymczasem żołnierze zaczęli się gromadzić na podwórzu w oczekiwaniu na poranną kawę. Stawarz przerwał wydawanie śniadania i rozkazał ustawić się według grup narodowych. Większość 400-osobowej żołnierskiej gromady stanowili Niemcy austriaccy. Tylko z ich strony można byłoby spodziewać się ewentualnego oporu, dlatego też otoczyli ich konspiratorzy z bronią gotową do strzału.

Wówczas Stawarz wystąpił z krótkim przemówieniem. „Polacy z Galicji – mówił – nie mogą się doczekać dobrowolnego opuszczenia ich ziemi przez zaborców, zmuszeni są użyć w tym celu siły. Oznajmiam wam, że jesteście rozbrojeni. Wasi dawniejsi dowódcy przestali być dzisiaj nimi, a ja z rozkazu rządu polskiego obejmuję tu władzę”. Stawarz zagwarantował żołnierzom osobiste bezpieczeństwo i zapewnił, że będą mogli swobodnie wrócić do ojczyzny. Aby słowa swe uczynić bardziej wiarygodnymi, wykrzyknął, że przemawia już nie jako oficer austriacki, lecz polski. I w tym momencie zrzucił czapkę austriacką, a na jej miejsce włożył maciejówkę z polskim orzełkiem i biało-czerwoną kokardą. Symboliczny ten gest zrobił na obecnych duże wrażenie. Cały przewrót odbył się błyskawicznie. Do godziny 6.30 rano koszary artyleryjskie przy ulicy Kalwaryjskiej w Podgórzu zostały opanowane przez Polaków. Nie padł przy tym ani jeden strzał. Wystarczyła groźba użycia broni wobec żołnierzy narodowości niemieckiej.

Podobnie wypadki przebiegały w innych koszarach w Podgórzu. Zostały one opanowane przez konspiratorów bez przelewu krwi.